

# Robert Ptak

---

## Bóg, który mówi : trynitarny wymiar ekonomii objawienia w "Verbum Domini" Benedykta XVI

---

Symposium 16/2(23), 141-154

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Robert Ptak SCJ

Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów, Stadniki

## BÓG, KTÓRY MÓWI

### TRYNITARNY WYMIAR EKONOMII OBJAWIENIA W *VERBUM DOMINI* BENEDYKTA XVI

#### Wstęp

Najważniejszym wydarzeniem w życiu Kościoła ostatnich miesięcy był niewątpliwie XIII Synod Biskupów poświęcony nowej ewangelizacji dla przekazu wiary chrześcijańskiej (Rzym, 5-28 października 2012 roku). W homilii na rozpoczęcie obrad synodalnych papież Benedykt XVI powiedział m.in.: „Kościół istnieje dla ewangelizowania. Wierni poleceniu Pana Jezusa Chrystusa, Jego uczniowie poszli na cały świat, aby głosić Dobrą Nowinę (...). Także w naszych czasach Duch Święty rozbudził w Kościele nowy powiew, by głosić Dobrą Nowinę (...). Taka odnowiona dynamika ewangelizacji wywołuje korzystny wpływ na (...) nową ewangelizację skierowaną zasadniczo do osób, które chociaż zostały ochrzczone, oddaliły się od Kościoła i żyją bez odnoszenia się do praktyki chrześcijańskiej”<sup>1</sup>.

W nowej ewangelizacji chodzi zatem o pomoc współczesnym ludziom w osobistym spotkaniu z Panem, który sam jedynie może wy-

---

<sup>1</sup> Por. *Homilia Benedykta XVI podczas Mszy św. na rozpoczęcie Synodu Biskupów*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 11/2012, s. 17-18.

pełnić ludzkie życie głębokim sensem i pokojem. Ewangelizację należy zawsze postrzegać w perspektywie Boga objawiającego się na przestrzeni dziejów, w których nie przestaje On przemawiać do ludzi poprzez dar swojego Słowa. Zatem prawdziwa ewangelizacja wyrasta ze Słowa Bożego obecnego w życiu i misji Kościoła. Benedykt XVI w Adhortacji apostolskiej *Verbum Domini* (2010) mocno podkreślił, że „Nie ma rzeczy ważniejszej od tego, by umożliwić dzisiejszemu człowiekowi dostęp do Boga, który przemawia i daje nam swoją miłość po to, abyśmy mieli życie w obfitości (por. J 10,10)”<sup>2</sup>. Warto zatem przybliżyć zawarte we wspomnianym dokumencie inspiracje, które pomogą odpowiedzieć na istotne dla misji ewangelizacyjnej Kościoła pytania: Jaki jest motyw „mówienia” Boga do człowieka oraz w jaki sposób aktualnie to się dokonuje?

## Bóg w dialogu miłości

Soborowa konstytucja *Dei verbum* przypomina nam, że niewidzialny Bóg „w swojej wielkiej miłości przemawia do ludzi jak do przyjaciół (...) i przestaje z nimi (...), aby zaprosić i przyjąć ich do wspólnoty z sobą”<sup>3</sup>. Objawienie biblijne przynosi ze sobą nowe spojrzenie na Boga, który pragnie prowadzić z człowiekiem dialog. Specyfika tej rozmowy polega na tym, że Bóg mówi do nas językiem miłości, który wyraża się najpełniej w Jego Słowie. Ono było „na początku” (J 1,1), poprzez to Słowo „wszystko się stało” (J 1,3) i to samo Słowo zamieszkało między nami, stając się ciałem (por. J 1,14). Boski Logos istnieje od samego początku i opowiada nam o wewnętrznym życiu Boga. Jan Apostoł powie, że Bóg jest miłością (por. 1 J 4,16), i wskazuje na „chrześcijański obraz Boga, a także wynikający z niego obraz człowieka i jego drogi”<sup>4</sup>.

---

<sup>2</sup> BENEDYKT XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini* o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła, Watykan 2010, 2 (dalej: *Verbum Domini*).

<sup>3</sup> SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, 2 (dalej: *KO*).

<sup>4</sup> BENEDYKT XVI, Encyklika *Deus caritas est* o miłości chrześcijańskiej, 1, Watykan 2006 (dalej: *Deus caritas est*).

Bóg, poprzez ten wewnętrzny dialog miłości, daje się poznać człowiekowi i odkrywa przed nim tajemnicę, w której Ojciec wyraża odwiecznie swoje Słowo w Duchu Świętym. Słowo objawia nam samego Boga w dialogu miłości między Osobami Boskimi i zaprasza do uczestnictwa w nim. Zatem człowiek, będąc stworzony na obraz i podobieństwo Boga miłości, może zrozumieć samego siebie jedynie wówczas, gdy przyjmuje Słowo i z uległością poddaje się działaniu Ducha Świętego. Ostateczne wyjaśnienie tajemnicy losu człowieka, jak powie Benedykt XVI, może się dokonać tylko w świetle Objawienia dokonane go przez słowo Boże<sup>5</sup>.

Używając określenia „słowo Boże”, należy zwrócić uwagę na różnorodność sposobów posługiwania się nim, zwłaszcza w analogicznym użyciu języka ludzkiego w odniesieniu do słowa Bożego. Z jednej strony określenie to odnosi się do tego, co Bóg mówi o sobie, a z drugiej wskazuje na różne znaczenia, które trzeba wyjaśnić na podstawie refleksji teologicznej i praktyki duszpasterskiej. Logos z Prologu św. Jana wskazuje najpierw na Słowo odwieczne – Syna, zrodzonego przez Ojca przed wszystkimi wiekami i współistotnego z Nim – które „stało się ciałem” ( J 1,14). Zatem Jezus Chrystus, narodzony z Maryi Dziewicy, jest Słowem Bożym, które przyjęło ludzką naturę i stało się współistotne z nami<sup>6</sup>.

Mówiąc „słowo Boże”, mamy na myśli również przekaz orędzia poprzez działalność proroków, a następnie przepowiadanie apostołów, posłusznych poleceniu zmartwychwstałego Jezusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16,15). Wreszcie słowem Bożym, poświadczonym i natchnionym przez Boga, są księgi Starego i Nowego Testamentu. Stąd Kościół otacza wielką czcią święte Pismo, a chrześcijaństwo jest określane jako religia „słowa Bożego”, nie tyle „spisanego i milczącego”, ile „Wcielonego i żywego”. Stąd też, zgodnie z Tradycją apostołską, trzeba Pismo głosić, słuchać go, czytać je, przyjmować i przeżywać jako słowo Boże<sup>7</sup>.

---

<sup>5</sup> Por. *Verbum Domini*, 6.

<sup>6</sup> Por. tamże, 7.

<sup>7</sup> Por. KO, 10.

## Świat stworzony głosi Boga

Rozwinięciem tematu ukazującego Boga, który mówi do człowieka językiem miłości, odzwierciedlającego wewnętrzny dialog w Trójcy Świętej, jest kosmiczny wymiar Słowa<sup>8</sup>. Chrystus jako jedyny Zbawiciela i Pośrednik między Bogiem a człowiekiem<sup>9</sup> stanowi fundament całej rzeczywistości stworzonej. W odniesieniu do Boskiego Logosu św. Jan powie, że „wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, [z tego], co się stało” (1,3)<sup>10</sup>. To świadectwo Pisma Świętego potwierdza, że u początku wszystkiego, co istnieje, leży Boży plan zbawienia, a więc mądry i logiczny sposób postępowania. W centrum tego planu znajduje się zaproszenie skierowane do człowieka, by uczestniczył w życiu Bożym w Chrystusie. Stworzenie zatem „rodzi się z Logosu i nosi niezatarty ślad stwórczego Rozumu, który wprowadza ład i kieruje”<sup>11</sup>. Konstytucja *Dei verbum* zawarła tę myśl w stwierdzeniu, że „Bóg, który przez Słowo wszystko stwarza (por. J 1,3) i zachowuje, daje ludziom w rzeczach stworzonych wieczne świadectwo o sobie”<sup>12</sup>.

Zdaniem Benedykta XVI, świat stworzony jest przestrzenią, w której rozwija się historia miłości Boga i Jego stworzenia. Patrząc na wszechświat z perspektywy zbawczej, zauważamy, że człowiek na jego tle jest

---

<sup>8</sup> Por. H. WAGNER, *Dogmatyka*, Kraków 2007, s. 382-383.

<sup>9</sup> Por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, Deklaracja *Dominus Iesus* o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła, Watykan 2000, 13-15.

<sup>10</sup> Również w Liście do Kolosan znajdziemy podobne odniesienia do Chrystusa: „Pierworodny wobec każdego stworzenia” (por. 1,15), bo „wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone” (1,16). List do Hebrajczyków powie zaś: „Przez wiarę poznajemy, że słowem Boga wszechświat został tak stworzony, iż to, co widzimy, powstało nie z rzeczy widzialnych” (11,3).

<sup>11</sup> Por. *Verbum Domini*, 8. Tę radosną pewność głoszą słowa Psalmów: „Przez słowo Pana powstały niebiosa i wszystkie ich zastępy przez tchnienie ust Jego” (33[32],6); „Bo On przemówił, a wszystko powstało; On rozkazał, i zaczęło istnieć” (33[32],9); „Niebiosa głoszą chwałę Boga, dzieło rąk Jego nieboskłon obwieszcza” (Ps19[18],2). Stąd też Pismo Święte zachęca, by poznawać Stwórcę, patrząc na świat stworzony (por. Mdr 13,5; Rz 1,19-20). Również tradycja ojców greckich widzi wszelkie możliwości stworzenia w Logosie, gdy stwierdza, że „każde stworzenie jest słowem Bożym, ponieważ głosi Boga”.

<sup>12</sup> Por. KO, 3.

kimś wyjątkowym i niepowtarzalnym: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1,27). Tekst ten podkreśla wartość darów otrzymanych od Stwórcy, którymi są: ciało, rozum, wolność i sumienie. Dary te leżą u podstaw prawa określanego jako „naturalne”. Dzięki niemu każdy człowiek, obdarzony sumieniem, odczuwa wewnętrzny impuls, by czynić dobro, a unikać zła<sup>13</sup>. Przyjmowanie słowa Bożego sprawia, że człowiek szanuje potrzebę życia zgodnie z prawem wypisanym w jego sercu (por. Rz 2,15; 7,23)<sup>14</sup>. Jezus Chrystus przynosi ludziom nowe Prawo Ewangelii, w którym zawiera się to naturalne, jednocześnie wyzwalając nas z prawa grzechu. Daje w ten sposób możliwość, byśmy dzięki łasce przezwytyczyli egoizm i uczestniczyli w życiu Bożym<sup>15</sup>.

Uczestniczenie w Bożym życiu sprawia, że człowiek buduje własne życie na słowie Bożym, a więc na solidnym i trwałym fundamencie. W świetle tego słowa głębiej dostrzega znaczenie i wartość każdego stworzenia. Jeśli bowiem wszystko „ma istnienie” w Tym, który jest „przed wszystkim” (por. Kol 1,17), to człowiek łatwiej dostrzeże nietrwałość rzeczy, na których często się opiera i w których pokłada nadzieję, budując własne życie na piasku. Chęć posiadania, przyjemności i władza nie są w stanie zaspokoić najgłębszych pragnień, jakie człowiek nosi w swoim sercu. Potrzebuje zatem do budowy własnego życia solidnych fundamentów, które opierają się na autorytecie samego Boga: „Słowo Twe, Panie, trwa na wieki, niezmiennie jak niebiosa”, a wierność Pana trwa „z pokolenia na pokolenie” (Ps 119[118],89.90). Człowiek budujący na tym słowie wznosi gmach własnego życia na solidnej opoce (por. Mt 7,24), dlatego może mówić do Boga: „Ty jesteś obrońcą moim i moją tarczą, pokładam ufność w Twoim słowie” (Ps 119[118],114)<sup>16</sup>.

---

<sup>13</sup> Por. MIĘDZYNARODOWA KOMISJA TEOLOGICZNA, *W poszukiwaniu etyki uniwersalnej: nowe spojrzenie na prawo naturalne*, Watykan 2009, 39.

<sup>14</sup> Por. PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Biblia i moralność. Biblijne korzenie postępowania chrześcijańskiego*, Watykan 2008, 13, 32, 109.

<sup>15</sup> Por. *Verbum Domini*, 9.

<sup>16</sup> Por. *Verbum Domini*, 10.

## Głos i oblicze Słowa – Jezus ostatecznym słowem Boga

W Starym Testamencie Bóg przekazuje swoje słowo przez przymiery z Abrahamem (por. Rdz 15,18), a z ludem Izraela za pośrednictwem Mojżesza (por. Wj 24,8). Objawia się w słowach i czynach, jako jedyny, prawdziwy i żywy Bóg, w tym celu, aby Izrael poznał, jakie są Jego zamiary wobec wszystkich ludzi (por. Ps 22[21],28n; 96[95],1-3; Iz 2,1-4; Jr 3,17)<sup>17</sup>. Stąd też, w nawiązaniu do poprzedniego zagadnienia, trzeba się odnieść do słów z Listu do Hebrajczyków: „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców [naszych] przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat” (1,1-2). Zatem odwieczne Słowo, które wyraża się w stworzeniu i przemawia w dziejach zbawienia, stało się w Chrystusie człowiekiem, zrodzonym z Niewiasty (por. Ga 4,4). To wydarzenie Jezusa Chrystusa staje się ostatecznym słowem, jakie Bóg kieruje do ludzkości. Dlatego chrześcijaństwo w swojej istocie nie jest jakąś ideą, lecz spotkaniem z Osobą, która nadaje życiu całkowicie nową perspektywę<sup>18</sup>.

Mamy tutaj do czynienia, jak zauważy Benedykt XVI, z „chrystologią Słowa”, gdzie odwieczny Logos stał się tak mały, że zmieścił się w żłobie. Stał się dzieckiem, aby Słowo było dla nas bardziej realne, rzeczywiste i po ludzku uchwytnie. Od momentu wcielenia i narodzenia Syna Bożego, Słowo nie tylko posiada głos i jest słyszalne, ale też przybrało widzialne oblicze Jezusa z Nazaretu<sup>19</sup>. Człowieczeństwo Jezusa ma swoje odniesienie do słowa Bożego, gdyż urzeczywistnia wolę Ojca – słyszy Jego głos i jest Mu posłuszny. Jezus zna Ojca i zachowuje Jego słowo (por. J 8,55), mówi o sprawach Ojca (por. J 12,50) i w ten sposób potwierdza, że jest Boskim Logosem. Jezus jest także prawdziwym człowiekiem – „nowym Adamem”, który pełni wolę Ojca. Jego posłannictwo znajduje swoje wypełnienie w Tajemnicy Paschalnej, gdzie Słowo

---

<sup>17</sup> Por. KO, 14.

<sup>18</sup> Por. *Deus caritas est*, 1.

<sup>19</sup> Por. XII ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE OGÓLNE SYNODU BISKUPÓW, *Orędzie końcowe*, II, 4-6, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 1/2009, s. 24-26.

wchodzi w śmiertelną ciszę, by powiedzieć o „większej” miłości, która oddaje życie za przyjaciół swoich (por. J 15,13)<sup>20</sup>.

W tajemnicy swojej męki i śmierci na krzyżu Jezus objawia się jako Słowo Nowego i Wiecznego Przymierza, w którym łączy się w osobowej harmonii wolność Boża i wolność ludzka. Jezus, ustanawiając nową ofiarę podczas ostatniej wieczerzy, określa ją jako „nowe i wieczne Przymierze”, potwierdzone przelaniem Jego Krwi (por. Mt 26, 28; Mk 14,24; Łk 22,20). Staje się prawdziwym Barankiem złożonym w ofierze, by raz na zawsze wyzwolić człowieka z niewoli grzechu<sup>21</sup>. Mówiąc wcześniej o milczeniu Słowa w doświadczeniu śmierci, pełne znaczenie tego milczenia dostrzegamy w tajemnicy zmartwychwstania. Chrystus – jako wcielone, ukrzyżowane i zmartwychwstałe Słowo Boże – staje się zwycięzcą, w którym wszystko zostaje na nowo zjednoczone (por. Ef 1,10). Słowo, które zmartwychwstaje jako Światłość świata, jest prawdziwym światłem, jakiego potrzebuje człowiek<sup>22</sup>.

Benedykt XVI, pochylając się nad treścią wyrażenia „chrystologia Słowa”, chciał podkreślić jedność Bożego zamysłu w Słowie Wcielonym, a więc wypełnienie się Pism w Misterium Paschalnym. Święty Paweł wyraźnie powie, że Jezus umarł za nasze grzechy „zgodnie z Pismem” i że zmartwychwstał trzeciego dnia „zgodnie z Pismem” (1 Kor 15,3-4). W Misterium Paschalnym wypełniają się słowa Pisma, gdyż śmierć Jezusa potwierdza, że Słowo Boże w pełni stało się „ciałem”. Słowo Pisma spełnia się również w zmartwychwstaniu Jezusa, w którym ma miejsce objawienie trynitarnej miłości, jaka pokonuje „niszczyielskie siły zła i śmierci”. Widzimy tu także głęboką jedność nowego stworzenia i całych dziejów zbawienia w Chrystusie, który „łączy w sobie niebo i ziemię, stworzenie i Stwórcę, ciało i Ducha. Jest centrum kosmosu i historii, ponieważ w Nim łączą się, zachowując jednak odrębność, Autor i Jego dzieło”<sup>23</sup>.

---

<sup>20</sup> Por. *Verbum Domini*, 12.

<sup>21</sup> Por. BENEDYKT XVI, Posynodalna adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis* o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła, 9-10, Watykan 2007 (dalej: *Sacramentum caritatis*).

<sup>22</sup> Por. *Verbum Domini*, 12.

<sup>23</sup> BENEDYKT XVI, *Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Objawienia Pańskiego* (6.01. 2009), „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 3/2009, s. 19.



Teologiczna refleksja Kościoła wskazuje na specyficzny charakter chrześcijaństwa, wyrażający się w wydarzeniu, którym jest Jezus Chrystus. W Nim dokonuje się pełnia Objawienia i realizacja obietnic Bożych. Jest On ostatecznym Słowem Boga, które nadało stworzeniu i historii prawdziwy, eschatologiczny sens. Stąd też w chrześcijańskiej ekonomii zbawienia nie należy oczekiwać żadnego publicznego objawienia przed chwalebny ukazaniem się Jezusa Chrystusa (por. 1 Tm 6,14; Tt 2,13)<sup>24</sup>. W tym miejscu trzeba się odnieść do kwestii objawień prywatnych, które nie uzupełniają ostatecznego Objawienia Chrystusa, lecz pomagają w głębszym przeżywaniu jego treści w określonym czasie historycznym. Sprawdzianem autentyczności objawień prywatnych jest ich ukierunkowanie na Jezusa Chrystusa, wspomagające wiarę i odsyłające do jedyne Objawienia publicznego. Kościół aprobuje objawienia prywatne, jeśli nie zawierają treści sprzecznych z wiarą i dobrymi obyczajami oraz mogą się przyczynić do pogłębienia istniejących form pobożności lub powstania nowych<sup>25</sup>.

## Duch Święty a Słowo Boże

Benedykt XVI, poruszając zagadnienie trynitarnego wymiaru Objawienia, skoncentrował swoją myśl najpierw wokół „słowa Bożego”, w jego bardzo bogatych odniesieniach kosmologicznych, chrystologicznych, soteriologicznych i eschatologicznych. Kolejną odsłoną omawianego w posynodalnym dokumencie tematu, dotyczącego miejsca i roli Słowa Bożego w życiu i misji Kościoła, jest posłannictwo Ducha

---

<sup>24</sup> Por. KO, 4. Święty Jan od Krzyża w *Drodze na górę Karmel* napisał, że od kiedy Bóg dał nam „swego Syna, który jest Jego jedynym Słowem (...), przez to jedno Słowo powiedział nam wszystko naraz. I nie ma już nic więcej do powiedzenia (...). To bowiem, o czym częściowo mówił dawniej przez proroków, wypowiedział już całkowicie, dając nam Wszystko, to jest swego Syna. (...) Zatem jeśli ktoś jeszcze pytał Boga albo pragnął od Niego jakichś widzeń czy objawień, postąpiłby nie tylko błędnie, lecz również obraziłby Boga, nie mając oczu utkwionych w Chrystusa, całkowicie, bez pragnienia jakichś innych nowości” (II, 22).

<sup>25</sup> Por. *Verbum Domini*, 14.

Świętego. Autentyczne zrozumienie Objawienia chrześcijańskiego wiąże się z faktem, że przekaz Boga o sobie samym zakłada relację między Synem i Duchem Świętym. Ciekawego obrazu użył w tym kontekście św. Ireneusz z Lyonu, nazywając Syna i Ducha „dwoma rękami Ojca”<sup>26</sup>. Obecność Ducha Świętego w dziejach zbawienia, a zwłaszcza w życiu Jezusa, potwierdza świadectwo Pisma Świętego. Widzimy więc działanie Ducha w chwili poczęcia Jezusa przy zwiastowaniu Dziewicy Maryi (por. Łk 1,35), następnie na początku Jego publicznej działalności podczas chrztu w Jordanie, gdy zstępuje na Niego w postaci gołębiczy (por. Mt 3,16). W tym samym Duchu Jezus głosi królestwo Boże i wprowadza jego zasady wśród ludzi (por. Mt 4,1-17). W zapowiedziach swojego powrotu do Ojca Jezus ukazuje związek z przyjściem Ducha do uczniów (por. J 16,7). Po swoim zmartwychwstaniu tchnie na nich Ducha Świętego (por. J 20,22), który pouczy ich i przypomni im wszystko, co Jezus powiedział (por. J 14,26). Duch Prawdy (por. J 15,26) doprowadzi uczniów do całej prawdy (por. J 16,13) i objawi się w dniu Pięćdziesiątnicy (por. 2,1-4), pobudzając ich do misji głoszenia wszystkim ludziom Dobrej Nowiny<sup>27</sup>.

Można więc śmiało powiedzieć, że posłannictwo Syna oraz misja Ducha Świętego są nierozłączne i tworzą jedną i jedyną ekonomię zbawienia<sup>28</sup>. Ten sam Duch, który działa we wcieleniu Słowa w łonie Dziewicy Maryi, spoczywa na Jezusie w czasie Jego misji i zostaje przekazany uczniom. Duch, kiedyś mówiący przez proroków, aktualnie wspiera i inspiruje Kościół w dziele głoszenia słowa Bożego, które wyraża się w ludzkich słowach i zostało spisane przez autorów pod natchnieniem Ducha<sup>29</sup>.

Ważne jest tutaj znaczenie działania Ducha Świętego w życiu Kościoła oraz w sercach wierzących w odniesieniu do Pisma Świętego, którego nie można zrozumieć bez skutecznego działania „Ducha Prawdy” (J 14,16). Słowo Boże przychodzi do nas w ciele Chrystusa, w chlebie

---

<sup>26</sup> Por. św. IRENEUSZ Z LYONU, *Adversus haereses*, IV, 7,4.

<sup>27</sup> Por. *Sacramentum caritatis*, 12.

<sup>28</sup> Por. A.A. NAPIÓRKOWSKI, *Misterium communionis. Eklezjalny paradygmat dziejów zbawienia*, Kraków 2007, s. 146-147.

<sup>29</sup> Por. *Verbum Domini*, 15.

eucharystycznym oraz w Pismach dzięki działaniu Ducha, w którym jedynie może być ono przyjęte i rozumiane<sup>30</sup>. Znaczenie relacji między Duchem Świętym a Pismem możemy odnaleźć także w tekstach liturgicznych, w których słowo Boże jest głoszone, słuchane i wyjaśniane wiernym. Mamy tutaj na myśli starożytne modlitwy, które w formie epiklezy proszą o przyjście Ducha Świętego Pocieszyciela do słuchających, aby zrozumieli oni natchnione przez Niego Pismo i mieli z tego pożytek. Znajdujemy też modlitwy na zakończenie homilii, w których ponownie prosi się o dar Ducha dla wiernych, by przemówił do umysłów słuchaczy, otworzył ich serca na wiarę i przyprowadził ich do Boga Miłosierdzia. Na podstawie tych przykładów jasno widać, dlaczego nie można dojść do zrozumienia sensu Pisma, nie biorąc pod uwagę działania Ducha Pocieszyciela w Kościele oraz w sercach wierzących<sup>31</sup>.

## Tradycja i Pismo

Głęboka więź między Duchem Świętym i słowem Bożym kieruje naszą refleksję na zagadnienie żywej Tradycji i roli Pisma Świętego w powierzonym Kościołowi zbawczym orędnictwie, które ma być przekazywane w każdym czasie i miejscu. Bóg „tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał” (J 3,16), dlatego to wypowiedziane w czasie Słowo Boże oddało się Kościołowi, aby „każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Jezus Chrystus polecił swoim uczniom, aby głosili wszystkim ludziom Ewangelię jako źródło

---

<sup>30</sup> Por. *Verbum Domini*, 16. Papież przytacza w tym punkcie wypowiedzi ojców Kościoła na temat roli Ducha Świętego w więzi, jaką wierzący muszą utrzymywać z Pismami. Między innymi św. Jan Chryzostom mówi, że Pismo „potrzebuje objawienia Ducha, abyśmy odkrywając prawdziwy sens zawartych w nim rzeczy, czerpali z niego obfity zysk”. Święty Hieronim uważa, że „nie możemy dojść do zrozumienia Pisma bez pomocy Ducha Świętego, który je inspirował”. Święty Grzegorz Wielki podkreśla, że powstawanie oraz interpretowanie Biblii są dziełem tegoż Ducha: „On sam stworzył słowa świętych Testamentów, On sam je otworzył”.

<sup>31</sup> Por. *Verbum Domini*, 16.

wszelkiej zbawiennej prawdy i moralnego porządku. Apostołowie poprzez swoje przepowiadanie, znaki i zorganizowane działanie wypełniali polecenie Jezusa, a dzięki pomocy Ducha Świętego i pod Jego natchnieniem utrwalili orędzie zbawienia na piśmie<sup>32</sup>.

Drugi Sobór Watykański przypomniał, że ta Tradycja w sposób dynamiczny rozwija się w Kościele pod opieką Ducha Świętego. Orędzie zbawienia nie ulega zmianie w swej prawdzie, która jest wieczna. Natomiast dzięki modlitwie i studium prowadzi ku głębszemu doświadczeniu duchowemu oraz zrozumieniu przekazu zawartego w świętych Pismach. Żywa Tradycja Kościoła pozwala nam zrozumieć Pismo Święte jako słowo Boże, a chociaż poprzedza ono i przewyższa słowo spisane, to jednak, jako natchnione przez Boga, w sposób absolutnie wyjątkowy zawiera słowo Boże (por. 2 Tm 3,16)<sup>33</sup>.

Benedykt XVI podkreśla w omawianym dokumencie znaczenie właściwego wychowywania i formowania wiernych tak, by przyjmowali Pismo Święte w ścisłym powiązaniu z żywą Tradycją Kościoła. Konstytucja *Dei Verbum* mówi, że „Boże słowa, wyrażone ludzkimi językami, upodobniły się do ludzkiej mowy, podobnie jak niegdyś Słowo Wiekuistego Ojca, przyjąwszy słabe ludzkie ciało, upodobniło się do ludzi”<sup>34</sup>. Pismo Święte, mimo różnorodności form i treści, postrzegane jest w sposób integralny i jednolity, gdyż przez wszystkie słowa tej Księgi „Bóg wypowiada tylko jedno Słowo, swoje jedyne Słowo, w którym wypowiada się cały (por. Hbr 1,1-3)”<sup>35</sup>. Kościół zatem, za sprawą Ducha Świętego i pod kierunkiem Magisterium, przekazuje wszystkim pokoleniom to, co zostało objawione w Chrystusie. Słowo Boże przemawia do nas w Piśmie Świętym jako natchnione świadectwo Objawienia, które wraz z żywą Tradycją Kościoła stanowi najwyższą regułę wiary<sup>36</sup>.

---

<sup>32</sup> Por. KO, 7.

<sup>33</sup> Por. *Verbum Domini*, 17.

<sup>34</sup> KO, 13.

<sup>35</sup> Katechizm Kościoła katolickiego, 102.

<sup>36</sup> Por. R. FISICHELLA, *La Rivelazione: evento e credibilità*, Bologna 2002<sup>8</sup>, s. 244-246.

Relacja między żywą Tradycją i Pismem Świętym jako słowem Bożym zawartym w ludzkich słowach, opiera się na fundamentalnym pojęciu natchnienia. Można użyć tutaj pewnego porównania do Słowa Bożego, które w łonie Dziewicy Maryi stało się ciałem za sprawą Ducha Świętego – podobnie Pismo Święte „staje się ciałem” w łonie Kościoła za sprawą tegoż Ducha. Pojęcie natchnienia w Piśmie Święte uznaje w pełni rolę ludzkiego autora i jednocześnie Boga jako prawdziwego Autora. Ma to ogromne znaczenie dla prawidłowego podejścia do Pisma oraz jego hermeneutyki, a w konsekwencji do oddania prawdziwego ducha, w którym zostało napisane<sup>37</sup>. Odrzucenie reguły natchnienia Pisma Świętego prowadzi zazwyczaj do traktowania go jako jednego z historycznych dzieł literackich, a nie jako dzieła Ducha Świętego, który przemawia swoją obecnością w historii<sup>38</sup>.

Z tematem natchnienia wiąże się zagadnienie prawdy zawartej w świętych Księgach. Soborowa nauka na ten temat mówi, że skoro wszystko to, co autorzy natchnieni twierdzą, pochodzi od Ducha Świętego, to „księgi Pisma w sposób pewny, wiernie i bez błędu uczą prawdy, jaka z woli Boga została zapisana w Księgach świętych dla naszego zbawienia”<sup>39</sup>. Jak powie św. Paweł: „Wszelkie Pismo [jest] przez Boga natchnione i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do wychowania w sprawiedliwości – aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu” (2 Tm 3,16-17). Stąd też „natchnienie” i „prawda” są uważane za kluczowe pojęcia kościelnej hermeneutyki Pisma Świętego. Ich znaczenie bezpośrednio odnosi się do poprawnej interpretacji świętych tekstów, a w sposób pośredni oddziałuje na poziom wiary i życia duchowego chrześcijan<sup>40</sup>.

---

<sup>37</sup> Por. D. HERCSIK, *Elementi di teologia fondamentale. Concetti, contentuti, metodi*, Bologna 2006, s. 137.

<sup>38</sup> Por. *Verbum Domini*, 19.

<sup>39</sup> KO, 11.

<sup>40</sup> Por. *Verbum Domini*, 19.

## Zakończenie

Przeprowadzona refleksja dotycząca trynitarne wymiaru Objawienia w oparciu o posynodalną adhortację Benedykta XVI o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła ukazała nam, że jej początek i źródło jest w Bogu Ojcu. On objawia swoją chwałę i dobroć najpierw w dziele stworzenia, bo przez Jego słowo powstały niebiosa (por. Ps 33[32],6). W historii Narodu Wybranego i dzięki słowom proroków przygotowuje swój lud do pełni Objawienia w swoim Jednorodzonym Synu – Słowie, które stało się ciałem (por. J 1,14). Zwieńczeniem Objawienia jest dar Parakleta (por. J 14,16), który doprowadzi ludzi do całej prawdy (J 16,13).

Bóg daje się poznać w dialogu, który zakłada prymat słowa Bożego skierowanego do człowieka. Oznacza to, że Bóg wychodzi naprzeciw niemu i zaprasza do przyjęcia Jego zbawczego orędzia. Zawarte jest ono w żywej Tradycji i księgach Pisma Świętego, które powstały pod natchnieniem Ducha Bożego i zawierają w sobie zbawczą prawdę. Bóg zatem mówi do człowieka na każdym etapie historii i objawia siebie jako Trójjedyny Dar Miłości.

## The God Who speaks – Pope Benedict XVI’s Apostolic Exhortation *Verbum Domini* trinitarian dimension of the Economy of Revelation

### Summary

The pope Benedict XVI in Apostolic Exhortation *Verbum Domini* (2010) has presented fruits of the work of the XII Ordinary General Assembly of the Synod of Bishops which had as its theme: „The Word of God in the Life and Mission of the Church”. Nowadays, there is no greater priority for the mission of the Church than this: to enable the people of our time once more to encounter God, the God who speaks to us and shares his love so that we might have life in abundance (cf. Jn 10:10). The economy of Revelation has its Trinitarian

dimension, so, God, who speaks to people, makes it always as the Father and the Son and the Holy Spirit. Triune God goes toward people with the word of salvation, which is present in the work of creation and redemption, in the living Tradition and the sacred Scriptures. Since God “so loved the world that he gave his only Son” (Jn 3:16), the divine word, spoken in time, is bestowed and “consigned” to the Church in a definitive way, so that the proclamation of salvation can be communicated effectively in every time and place.

**Ks. dr Robert Ptak**, sercanin; adiunkt, wykładowca przedmiotów teologicznych na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie; wykładowca teologii dogmatycznej w Wyższym Seminarium Misyjnym Księży Sercanów w Stadnikach; członek Towarzystwa Teologów Dogmatyków w Polsce.